

AI KI – co to oznacza?

INABA MINORU

Ueshiba Morihei uczył się technik aiki od Takedy Sokaku, mistrza szkoły Daito Ryu. Ta szkoła definiuje aiki jako „techniki, którymi można neutralizować siłę napadającego przeciwnika w taki sposób, by nie mógł również kontratakować”.

Przypominam sobie, jak mistrz Ueshiba, mając ponad 80 lat, pokazywał swoje ruchy uczniom w dojo na początku lat czterdziestych ery Showa (ok. 1966r.). Wyglądało na to, jakby pozwalał się dowolnie atakować, ale w momencie, kiedy przeciwnik dotknął jego ciała, ta siła natychmiast była neutralizowana z piorunującym dla atakującego skutkiem.

W tej chwili dotyku zawiera się istota sztuki aikido – od tamtych czasów tak uważam. Przypatrzmy się zatem opisom pojęcia aiki w starych japońskich tekstach o sztukach walki.

Najstarszy opis, który znalazłem, napisał mistrz Yagyu, który zmarł w r. 1646, ale tylko sam wyraz „aiki”, bez żadnego wyjaśnienia co do szczególnego znaczenia. Przynajmniej można powiedzieć, że ten wyraz był wtedy już znany i używany. W nowszych źródłach możemy zobaczyć, jak słowo „aiki” pojawia się w coraz bardziej wyraźnym kontekście.

W manuskrypcie szkoły Hokushin Itto Ryu (kenjutsu) jest napisane: *Nie kontynuuj monotonnych ataków. Stosuj różne techniki. Ważne jest to, żeby nie pozwolić im dojść do swojego „aiki”.* Chodzi o to, żeby nie pozwolić drugiej osobie przewidzieć twojego ruchu, twojej intencji. Metodyka nauki w tej szkole oparta była na dużej ilości walk treningowych.

Według książki szkoły Shingyoto Ryu (kenjutsu), zwrot „aiki no shiai” (walka aiki) był używany w kręgu

ówczesnych uczniów kenjutsu. To „ukete” (ten, który jest atakowany), który stosuje się do intencji (lub ducha „ki”) atakującego („shite”).

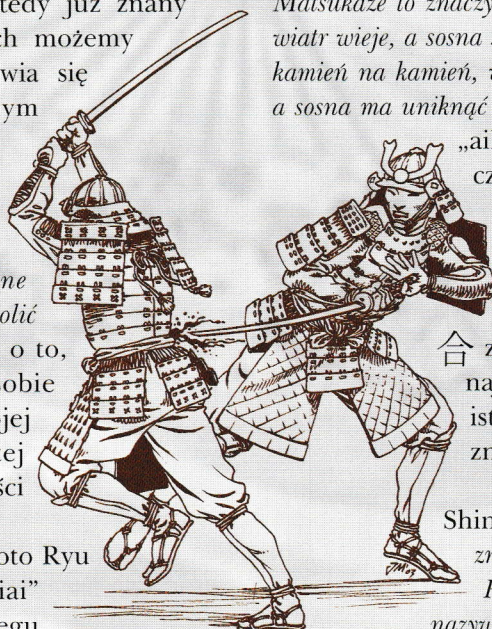
W instrukcji pt. „Kendo gokui” Kashimashinden chokushin Ryu (kenjutsu) jest napisane: *Trzeba unikać „aiki” przeciwnika. Walcz elastycznie tak, jak dążyć do harmonii w sobie.* – Ważne, żeby „nie walczyć” z przeciwnikiem.

Te trzy ww. szkoły używały słowa „aiki” pisząc „相気” (inaczej niż obecnie. pierwszy znak oznacza „wzajemny” lub „należący do drugiej osoby”). Jakie stosunki ma to słowo z obecnym naszym „aiki”, pisanym znakami „合気”? (ten pierwszy znak oznacza „zgoda, harmonia”). W następnych źródłach używany jest już obecny znak.

Yamaoka Tesshu ze szkoły Muto-ryu (w erze Meiji – koniec XIX w.) w „Matsukazenokoto (O wietrze, który wieje przez sosnę). „matsu”=sosna, „kaze”=wiatr” napisał: *Matsukaze to znaczy, że należy unikać „aiki” 合気. Jak wiatr wieje, a sosna szumi, to cały czas działa „aiki”. Jakby kamień na kamień, wata na watę. Wiatr ma zwać sosnę, a sosna ma uniknąć najmocniejszego wiatru.* Tutaj wyraz „aiki” jest używany w tym samym znaczeniu co w poprzednich przykładach.

Nie wiadomo, kiedy i kto zaczął używać obecnego znaku AI 合 zamiast poprzedniego AI 相. Przynajmniej za czasów Yamaoka Tesshu istniało już to słowo pisane nowym znakiem.

W podręczniku szkoły Tenjin Shin'yo Ryu jest napisane: *aiki to nie znaczy być w jedności z przeciwnikiem. Przewidywać ruchy przeciwnika – to się nazywa „aiki no saki (przed aiki)”.* Jeżeli



pozwolisz przeciwnikowi prowadzić sobą, jesteś zawsze po nim i nie możesz neutralizować jego siły.

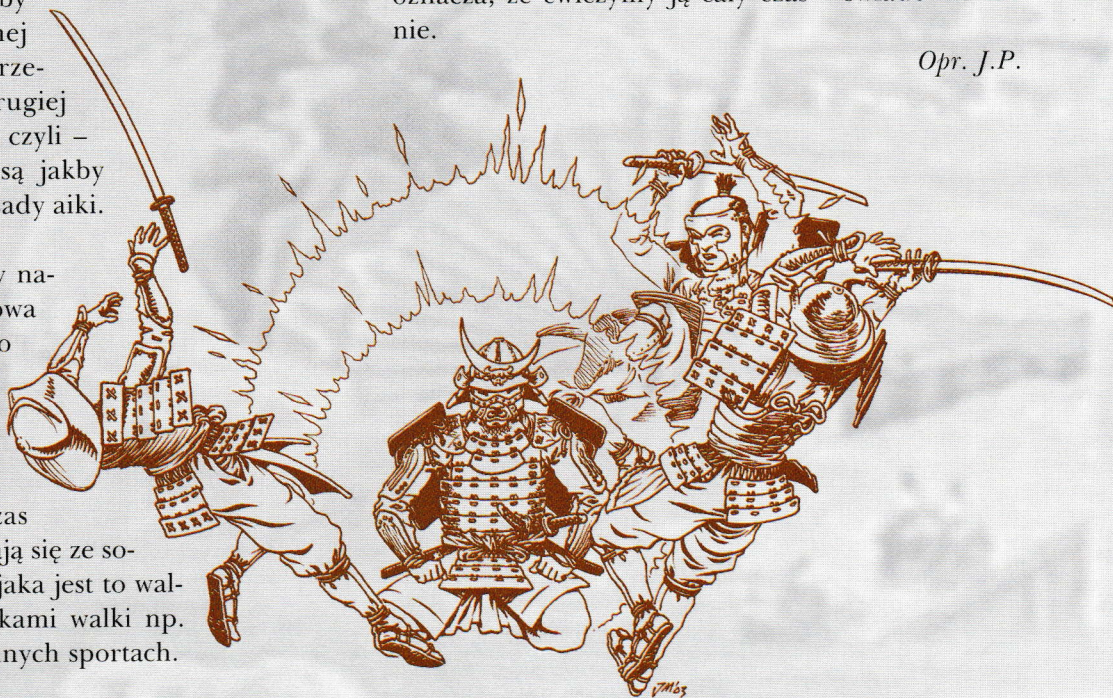
Zwrot „aiki no saki” nie jest używany w innych książkach, ale tu oznacza odpowiedni moment przed zderzeniem się przeciwstawnych sił. Ważne, żeby właśnie w tym momencie przewidzieć ruchy i intencje drugiej osoby i mieć przewagę. Z jednej strony ostrzega się, że trzeba unikać aiki, a z drugiej uczy, że „aiki no saki” czyli – bądź przed aiki – to są jakby dwie strony medalu zasady aiki.

Wracając do genezy nazwy i interpretacji słowa aiki uważam, że aiki to nie jest coś konkretnego, uchwytne. Aiki jest to zasada, która jest realizowana w momencie, kiedy podczas walki przeciwnicy ścierają się ze sobą, bez względu na to, jaka jest to walka. Również poza sztukami walki np. w piłce nożnej, czy w innych sportach.

Pięknie widać to w sumo, gdzie mamy do czynienia ze starciem, spotkaniem energii. Czyja energia ma zwyciężyć? Czyja zostanie unicestwiona?

To jest jakby cała istota tego konceptu. Oczywiście przez całe życie każdy, w rozmaitych sytuacjach wyzwala z siebie tę energię i realizuje zasadę aiki, co oznacza, że ćwiczymy ją cały czas – świadomie lub nie.

Opr. J.P.



Prywatny Klub Aikido SOTO
zaprasza na

Letni Obóz AIKIDO

21 lipca - 2 sierpnia 2003r.

Sławianowo k/Piły

sensei Tomasz Sowiński (3 Dan Aikikai)

uczeń sensei'a Christiana Tissier (7 Dan Aikikai)

w programie obozu codzinnie min. 5 godzin treningów aikido, ken-jutsu, jo, tanto, pływanie, a ponadto: egzaminy, opieka wychowawcza, medyczna, rotownik wodny, projekcje video

- cena obozu: 880,-zł (koszt pobytu, wyżywienia, treningów, ubezpiec. NNW)

- możliwość dojazdu autokarem z Warszawy - płatne dodatkowo (80,-zł - w obie strony)

ZAPRASZAMY POCZĄTKUJĄCYCH i ZAAWANSOWANYCH, DZIECI, MŁODZIEŻ i DOROSŁYCH

NASZYM CELEM JEST ZAPEWNIENIE WYSOKIEGO POZIOMU DYDAKTYCZNEGO i ORGANIZACYJNEGO

ZAPEWNIAMY DOBRĄ ZABAWĘ i UDANE WAKACJE !!!



Szczegóły na stronie internetowej: <http://soto.waw.pl> lub tel.(22) 638 56 38 lub 502 506 933